

Błażej Grygo

Od prymordializmu do popnacjonalizmu Anglosaskie ujęcia teoretyczne nacjonalizmu i narodu*

Słowa kluczowe: teoria nacjonalizmu, naród, popnacjonalizm

Keywords: Theories of Nationalism, Nation, Pop-Nationalism

Mimo że rozważania nad nacjonalizmem i narodami były prowadzone od wielu dziesięcioleci¹, trudno jest wskazać teoretyków, którzy wypracowaliby spójną metodologię badań nad nacjonalizmem przed XX stuleciem. W przypadku historii Europy zasadniczy wpływ na kontynuowanie, a raczej pogłębianie takowych dociekań, miały narodowy socjalizm i faszyzm, wpływając na losy milionów ludzi, którzy przeżyli II wojnę światową. Wiek XX przeszedł do historii jako okres wojen narodowych, poczynając od I wojny światowej, a kończąc w latach 80. i 90. w byłej Jugosławii². Owe wydarzenia, zwłaszcza te z czasu II wojny światowej, okazały się mieć zasadniczy wpływ na definiowanie nacjonalizmu w państwach centralnych i wschodnich kontynentu (nacjonalizm etniczny) oraz w zachodnich demokracjach (nacjonalizm obywatelski)³. Podstawowy problem, jaki wynika ze wspomnianych odmiennych doświadczeń, wpłynął na odbiór nacjonalizmu w centrum kontynentu, gdzie nacjo-

* Tekst artykułu stanowi fragment rozprawy doktorskiej pisanej przez autora pod opieką naukową prof. dra hab. Selima Chazbijewicza (Instytut Nauk Politycznych, UWM).

¹ Por. J.D. Acton, *On nationality*, „Home and Foreign Review” July 1862, [w:] „Przegląd Polityczny” 2004, nr 65, s. 64-65; E. Renana, *Qu'est-ce qu'une nation?*, Paris 1882, [w:] *Być w narodzie. Szkice o idei narodu, narodowej kulturze i nacjonalizmie*, red. L. Zdybel, Lublin 1998, s. 210-212.

² Zob. F. Gołembski, *Etniczne podłoże konfliktów na terenie byłej Jugosławii*, [w:] *Nacjonalizm. Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. S. Helnarski, Toruń 1994, s. 334-347; M. Waldenberg, *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje, idee*, Warszawa 1992, s. 377-393; S. Wojciechowski, *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2000, s. 77-79.

³ K. Jaskułowski, *Co to jest nacjonalizm?*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2001, z. 18, s. 81-91; *idem*, *Wspólnota symboliczna. W stronę antropologii nacjonalizmu*, Gdańsk 2012, s. 16.

nalizm jest definiowany pejoratywnie⁴. Natomiast znaczna część badaczy anglosaskich definiowała nacjonalizm w sposób neutralny⁵.

Owe dwa podejścia nie wyczerpują mnogości analiz narodów i nacjonalizmu. W ciągu ostatnich trzech dekad pojawiły się dyskursy wykraczające poza ramy modernizmu, który święcił triumf na przełomie lat 70. i 80. Można wymienić choćby feministyczne czy postkolonialne podejście do definiowania historii narodowej oraz nacjonalizmu⁶.

Zdefiniowanie pojęcia nacjonalizmu jest według Marka Waldenberga zadaniem trudnym, podobnie jak: „patriotyzmu”, „szowinizmu”, „etnocentryzmu”, „internacjonalizmu” czy „kosmopolityzmu”. Za wyjątek uznaje on „ksenofobię”, która jest powszechnie znanym i używanym pojęciem⁷. Podejmowano już próby definiowania wymienionych terminów, dlatego zostaną przedstawione główne czynniki kształtujące pojęcie nacjonalizmu.

Uznaje się, że pierwszy raz nacjonalizm zdefiniował w XVIII wieku Johann Gottfried Herder jako: „[...] więzi kulturowe, które połączyły członków narodu we wzajemną całość, nie były rzeczami lub artefaktami narzuconymi z zewnątrz, ale żyjącymi siłami emanującymi z wnętrza, wspólnymi znaczeniami i odczuciami, które z czasem formują wspólnego ducha narodu”⁸.

Stąd ów myśliciel pochodzący z Morąga wskazywał, że zasadniczą cechą nacjonalizmu jest siła wewnętrzna jednocząca ducha narodu. Wskazywał również na kulturę jako czynnik autoteliczny, który łączył społeczność w ramach narodu⁹. Nie jest to również artefakt narzucony z zewnątrz, lecz kreowany w określonych ramach terytorialnych.

Dwa wieki później słowa „artefakt” użył Benedict Anderson, nazywając „narodowość” i „nacjonalizm” artefaktami kulturowymi¹⁰. Uważał on także, że te artefakty

⁴ J. Szacki, *O narodzie i nacjonalizmie*, „Znak” 1997, nr 3 (502), s. 4-31. Przykład pejoratywnego definiowania nacjonalizmu możemy znaleźć w monografii M. Waldenberga, *op. cit.*, s. 23.

⁵ Przykład takiego podejścia do nacjonalizmu możemy zaobserwować w raporcie nt. nacjonalizmu z 1939 r., *Nationalism. A Report by a Study Group of Members of the Royal Institute of International Affairs*, London 1939, s. XX, za: K. Jaskułowski, *Mityczna przestrzeń nacjonalizmu. Historia i mit w walijskiej ideologii narodowej*, Toruń 2003, s. 25.

⁶ Zob. P. Lawrence, *Nacjonalizm. Historia i teoria*, przekł. P. K. Frankowski, Warszawa 2007, s. 267-279; E. Said, *Orientalizm*, Warszawa 1991.

⁷ M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 19.

⁸ F.M. Bernard, *National culture and political diplomacy. Herder and Rousseau*, „Journal of the History and Ideas” 1983, t. 44, s. 242; P. Lawrence, *op. cit.*, s. 13.

⁹ Było to stanowisko odmienne od również XVIII-wiecznego myśliciela Jeana J. Rousseau, który w *Umowie społecznej* wskazywał, iż kultura jest wspólną wartością wszystkich ludzi. Por. J.G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, t. 2, przekł. J. Gałęcki, Warszawa 1962, ks. 16, rozdz. 6, s. 333-338.

¹⁰ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przekł. Stefan Amsterdamski, Kraków 1997, s. 18.

były przeszczepiane na różne obszary społeczne i sprzęgały się z różnymi ideologiami i koncepcjami politycznymi¹¹.

Dla zobrazowania różnorodności koncepcji i ideologii politycznych warto wspomnieć, że teorią narodu i nacjonalizmu zajmowali się zarówno marksiści, m.in. Otto Bauer w dziele *Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie* (1908)¹², konserwatyści, tacy jak Edmund Burke w *Rozważaniach o rewolucji we Francji* (pierwsze wyd. 1790 r.)¹³, liberałowie, jak chociażby Adam Smith w *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (pierwsze wyd. 1776 r.)¹⁴, czy wreszcie społeczna doktryna kościoła katolickiego¹⁵.

Brytyjski historyk Elie Kedourie wskazywał na sześć głównych tez nacjonalizmu, które można streścić w następujący sposób:

1. Świat podzielony jest na narody, każdy z nich ma swój własny charakter, historię i przeznaczenie
2. Naród jest wyłącznym źródłem władzy politycznej
3. Lojalność wobec narodu jest nadrzędna w stosunku do wszystkich innych typów lojalności
4. Aby być wolną, każda jednostka musi przynależeć do narodu
5. Każdy naród pragnie możliwości pełnej autoekspresji i autonomii
6. Aby na świecie panował pokój i sprawiedliwość, musi być to świat autonomicznych narodów¹⁶.

Za Anthonym D. Smithem można stwierdzić, że zarówno „ojcowie założyciele” nacjonalizmu (Rousseau, Herder, Zimmerman, Burke, Jefferson, Fichte czy Mazzini), jak również współcześni badacze mogą się zgodzić co do pierwszych pięciu punktów owej doktryny¹⁷. Nacjonalizm, jak wskazują wydarzenia na przestrzeni ostatniego stulecia, częściej stanowił *casus belli* niż przyczynek do kształtowania pokojowej stabilności.

¹¹ *Ibidem*.

¹² L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. 2: *Rozwój*, Poznań 2001, s. 342-344.

¹³ E. Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji i o poczynaniach pewnych towarzyszy londyńskich związanych z tym wydarzeniem, zawarte w liście, który miał zostać wysłany do pewnego gentlemana w Paryżu*, przekł. D. Lachowska, Warszawa 2008, s. 183. Burke zakłada, że ludzie nie powinni bazować na własnych doświadczeniach i intelekcie, lecz na spuściźnie i historii narodu.

¹⁴ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, przekł. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Warszawa 2011.

¹⁵ B. Grott, *Nacjonalizm i religia. Proces zespalania nacjonalizmu z katolicyzmem w jedną całość ideową w myśli Narodowej Demokracji 1926-1939*, Kraków 1984; M. Vaussard, *Nacjonalizm a katolicyzm. Opinie biskupów, uczonych, polityków i publicystów współczesnych*, oprac. i wstęp A. Peretiatkiewicz, przekł. J. Puzynianka, Poznań 1927.

¹⁶ E. Kedourie, *Nationalism*, Oxford-Malden 1993, s. 1.

¹⁷ A.D. Smith, *Nacjonalizm. Teoria, ideologia, historia*, przekł. E. Chomicka, Warszawa 2007, s. 38.

Historyk idei Isaiah Berlin w latach 80. XX w. nazwał nacjonalizm „zlekceważoną potęgą”¹⁸. Wskazał on cztery zasadnicze cechy, które wyróżniają nacjonalizm:

- a) nadrzędny charakter potrzeby przynależności narodowej;
- b) organiczną współzależność wszystkich elementów konstruujących naród;
- c) preferowanie osób należących do własnej grupy;
- d) supremację wymagań stawianych przez własny naród¹⁹.

Również Charles Taylor przypomina, jak ważką dla społeczności jest nie tylko idea demokracji, praw człowieka, ale również wspólnych wartości, do których konkretna zbiorowość mogłaby się odwoływać²⁰.

Warto nadmienić, że liczba funkcjonujących w naukach społecznych definicji zjawiska nacjonalizmu jest przytłaczająca. Dlatego istotne jest ich pogrupowanie. Do usystematyzowania pojęcia nacjonalizmu mogą posłużyć co najmniej dwa narzędzia. Pierwszym jest chronologia, czyli wskazanie sekwencyjności pojawiania się poszczególnych nurtów badawczych na przestrzeni ostatnich sześciu dekad, od drugiej połowy XX w. Drugim narzędziem jest podział definicji według ich charakteru eksplanacyjnego, czyli cech wyróżniających podejście do badań oraz wniosków końcowych dotyczących źródeł nacjonalizmu. Zastosowanie obu narzędzi ukazuje interesującą perspektywę, gdyż wskazuje zasadnicze różnice definicyjne, umieszczając je dodatkowo w kontekście historycznych następstw.

Jednym z pierwszych paradygmatów stosowanych w opisywaniu i analizowaniu narodów był tak zwany prymordializm, który wywodzi się już z oświeceniowej myśli J.J. Rousseau, poprzez odwoływanie się tego francuskiego myśliciela do odnowy, powrotu do natury i tego, co czyste i nieskazitelne. Również Emmanuel-Joseph Siéyès odwoływał się do naturalistycznej koncepcji narodu jako bytu poprzedzającego wszelkie więzi społeczne, czegoś pierwotnego wobec relacji międzyludzkich, jakiegokolwiek one by nie były. Naród ulega reifikacji poprzez podnoszenie go do poziomu realnego bytu, wyprzedzającego wszystkie inne twory społeczne. Ten leży u podstaw wszystkich procesów, wyprzedzając je swoim istnieniem²¹.

W obrębie wspomnianego paradygmatu, który jak już wspomniano posiada swoje źródła w romantyzmie, w wydaniu myślicieli francuskich epoki Wielkiej Rewolucji, to również w XX w. pojawiają się prace aspirujące do miana prymordialistycznych, jednakże ich twórcy rzadko uznają się za przedstawicieli tegoż podejścia do badania historii narodu. Wśród XX-wiecznych przedstawicieli możemy wyróżnić dwa nurty.

¹⁸ I. Berlin, *Nationalism. Past Neglect and Present Power*, [w:] *Against the Current. Essays in the History of Ideas*, red. H. Hardy, Harmondsworth 1982, s. 333-355, polskie tłum.: *idem, Nacjonalizm, zlekceważona potęga*, [w:] *idem, Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, przekł. H. Bartoszewicz et al., Warszawa 1991, s. 193 i nast.

¹⁹ I. Berlin, *Nacjonalizm...*, s. 214.

²⁰ Ch. Taylor, *Jak wiele wspólnoty potrzeba w demokracji?*, [w:] *Wspólnotowość wobec wyzwań liberalizmu*, red. T. Buksiński, Poznań 1995, s. 51-66.

²¹ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 72-73.

Do pierwszego z nich należy prymordializm socjobiologiczny stojący na stanowisku, że rozwój narodów i grup etnicznych uwarunkowany jest popędami ludzi, którzy kierują się przede wszystkim nepotyzmem oraz tak zwanym powiększaniem własnej puli genetycznej. Zdaniem Pierre'a Van den Berghe'a przekazywanie genów poza najbliższą rodzinę służy przede wszystkim rozszerzaniu więzi genetycznych, a także etnicznych. Według Van den Berghe'a naród czy język to kategorie oparte na więziach przede wszystkim genetycznych, a nie kulturowych. Stąd, jego zdaniem, bierze się swoisty rodzaj troski między członkami tej samej grupy etnicznej, wychodzący z założenia, iż wszyscy członkowie danej zbiorowości posługujący się tym samym językiem są co do zasady „rodziną”²². Pierre Van den Berghe wprowadził także pojęcie „znaków kulturowych”²³, które były dalece bardziej istotnymi czynnikami kształtującymi kulturę i społeczeństwo niż wspomniane geny. Dlatego sama teoria socjobiologiczna tworzy swoisty dysonans, wskazując, jakoby uwarunkowania genetyczne miały docelowo drugorzędne znaczenie dla kreowania kultury narodowej, oddając pierwszeństwo znakom kulturowym.

Także Walker Connor wskazuje, że założenia, jakie przyjmuje nurt socjobiologiczny, są trudne do obronienia. W świetle badań, które przeprowadził ten amerykański politolog, wynika, że mit założycielski, choć zwykle wskazuje na pochodzenie narodu od jednego rodu, jak postulowano w maoistowskich Chinach czy w Wietnamie Północnym za prezydentury Ho Chi Minha, to nie odzwierciedla on faktów historycznych²⁴. Twierdzi również, że narody zwykle mają różnorodny rodowód wynikający z przemieszania się wielu genów pochodzących z różnych rodów, żyjących pierwotnie w rozproszeniu geograficznym²⁵.

Drugi nurt w ramach współczesnego prymordializmu zakłada, że narody odwołują się do dwóch rodzajów czynników je kształtujących. Pierwszymi są więzi pierwotne, które trwają od pokoleń i są przekazywane rodzącym się członkom narodu²⁶. Do drugiej grupy należą czynniki nazywane więziami obywatelskimi, oparte na racjonalnym zarządzaniu państwem. Ten dualizm przetrwał okres industrializacji społecznej i wciąż jest aktualnym trendem²⁷. Wskazując na przykłady społeczeństw Afryki i Azji, zauważa się dwa zjawiska, jakimi są: pielęgnowanie tzw. danych wartości, takich jak: rodzina, rasa, język, religia, terytorium czy zwyczaje, oraz dążenie do zapewnienia równowagi, na skutek czego powstaje „nowy cel” w postaci suwerenności

²² P. Van den Berghe, *Race and Ethnicity. A Sociobiological Perspective*, „Ethnic and Racial Studies” 1978, nr 1, s. 401-411.

²³ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 74.

²⁴ W. Connor, *Ethnonationalism. The Quest for Understanding*, Princeton 1994, s. 199.

²⁵ *Ibidem*, s. 211.

²⁶ Do tego typu wnioskowania można zaliczyć wydaną pośmiertnie pracę polskiego badacza Bronisława Malinowskiego pt. *Freedom and Civilizations*, London 1947.

²⁷ E. Shils, *Primordial, Personal, Sacred and Civil ties*, „British Journal of Sociology” 1957, nr 7, s. 13-45; C. Geertz, *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, przekł. M. M. Piechaczek, Kraków 2005.

politycznej²⁸. Clifford Geertz dodaje, iż pierwotne przywiązanie do „danych wartości” stanowi istotną moc sprawczą, która „może zdominować wszystko inne”²⁹, poprzez co wzmacnia on znaczenie odczuwania i wiarę w ową pierwotność etni³⁰ i narodu przez jednostki. Wciąż jednak prymordializm nie daje odpowiedzi, skąd bierze się w ludziach przywiązanie do danego narodu i jego wartości.

Jeszcze przed II wojną światową wielu historyków zajmujących się badaniami nad narodem zwracało uwagę na ciągłość funkcjonowania narodów, szukając rodowodu Anglików, Francuzów czy Niemców w średniowieczu, a nawet w starożytności. Wśród nich należy wskazać Ernesta Renana, którego wykładnia nawiązywała do koncepcji woluntarystycznej, jednakże odznaczała się ową ciągłością historii niektórych narodów. Istotnym narzędziem w analizie bytów narodowych był tzw. gradualizm, który stanowił miarę rozwoju cech narodowych, czy też rasowych³¹. Perenialisci wychodzili z założenia, że naród nabywa cechy w sposób kumulatywny, co doprowadzało do znacznego uproszczenia analiz. W obrębie tego paradygmatu funkcjonują dwa podejścia, pierwsze zakładające wprost ciągłość, bądź jej brak, czyli dzielenie narodów na stare i trwałe oraz młode. Wśród perenialistów możemy znaleźć także przedstawicieli drugiej koncepcji, stojących na stanowisku, jakoby oprócz narodów trwałych-starych funkcjonowały także narody, które rozwijały się cyklicznie. Innymi słowy w poczet perenialistów zaliczani są badacze wskazujący na uniwersalne zjawisko narodu, które istniało zawsze, jednak w odmiennych okolicznościach historycznych odradzało się w niejednorodny sposób – tzw. powtarzalne trwanie³². Owa powtarzalność, o której pisał m.in. John Armstrong, zakładała uniwersalność funkcjonowania wspólnej kultury narodowej, która jednocześnie podlegała ciągłym przekształceniom³³.

Moderniści uznają proces „budowania narodu” za zjawiska stosunkowo młode i kształtujące się najwcześniej u schyłku XVIII w. I choć nie odrzucają w sposób jednoznaczny istnienia tożsamości narodowej w wiekach wcześniejszych, to jednak wskazują na znaczny ekskluzywizm funkcjonowania tejsze, zawężony raczej do stanów wyższych, które posiadały stosowne wykształcenie i prawa. Decydenci dość wcześnie zrozumieli potrzebę wywyższania, a nawet gloryfikowania tego, co własne, przynależne do konkretnego patrymonium. Jednak zdaniem modernistów świadoma postać nacjonalizmu jest „wytworem nowoczesności”³⁴. Zresztą, nie tylko sama idea

²⁸ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 75.

²⁹ C. Geertz, *op. cit.*, s. 295.

³⁰ Etnie są wspólnotami etnicznymi, zob. A.D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, przekł. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009, s. 16-20.

³¹ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 70. Słowo „rasa” do lat 30. XX w. często było używane jako określenie odmiennych grup etnicznych, inaczej niż obecnie, czyli w sensie odmienności genetycznej czy biologicznej.

³² *Ibidem*, s. 72.

³³ J. Armstrong, *Nations before Nationalism*, Chapel Hill 1982.

³⁴ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 67.

nacjonalizmu była nowa, wskazywano na pojawienie się także: nowej koncepcji narodów, nowych relacji międzyludzkich, a także nowych stosunków między państwami. Odnotowuje się nie tylko uaktualnienie owych pojęć w znaczeniu chronologicznym, lecz również jakościowym, inaczej zwanym socjologicznym³⁵. Jednak nawet owe podejście do analizowania nacjonalizmów posiada podkategorie, czy raczej odmiany paradygmatu³⁶. W ten sposób wyróżniamy modernizm:

- a) ideologiczny (lata 60. XX w.),
- b) socjoekonomiczny (lata 70. XX w.),
- c) socjokulturowy (lata 80. XX w.),
- d) polityczny (lata 90. XX w.),
- e) konstrukcjonistyczny (lata 90. XX w.)³⁷.

Brytyjski historyk Elie Kedourie wskazał już na początku lat 60. (pierwsze wydanie „Nacjonalizmu” ukazało się w 1960 r.), że to Europa stała się kolebką nacjonalizmu w XIX w.³⁸ Jednak źródeł jego należało szukać wcześniej: w oświeceniu, Kantowskiej idei wolnej woli czy średniowiecznych koncepcjach millenarystycznych, których reminiscencjami były dzieła literatury romantycznej, jak chociażby Goethego, Mickiewicza i Puszkina³⁹. Kedourie wskazywał, iż przeszczepianie tych idei na grunt pozaeuropejski należało uznać za chybione działanie, przysparzające więcej problemów niż rozwiązań kwestii samostanowienia. Wiara w powtórne przyjście Mesjasza, tzw. chiliazm⁴⁰, była przyjmowana przez wiele grup narodowych i etnicznych nieposiadających rodowodu judeochrześcijańskiego. Ze względu na silną rolę ideologii w budowaniu podstaw nacjonalizmu, przedstawiony przez wspomnianego badacza uznaje się za modernizm ideologiczny.

Do przedstawicieli modernizmu socjoekonomicznego zaliczamy m.in. Toma Nairna⁴¹ oraz Michaela Hechtera⁴², którzy twierdzili, że narodowe uczucia i idee wynikają z różnic, jakie tworzą się między słabo rozwiniętymi peryferiami a centrum. Owe różnice częstokroć przenoszą się na spory między elitami dominującymi oraz

³⁵ Wyraźnie wkład w modernistyczne badania na narodami wniosła metodologia socjologiczna, którą cechowało pewne oderwanie od polityk czy trendów narodowych w badaniach istoty narodu oraz nacjonalizmu, por. A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 67; P. Lawrence, *Nacjonalizm...*, s. 180-181.

³⁶ W pracy jako paradygmat rozumie się wąskie jego ujęcie, zakładające istnienie obowiązujących w danym czasie i w danej wspólnocie uczonych wzorce badań naukowych (gr. *paradeigma*) za: *Podstawy filozofii*, red. S. Opara, A. Kucner, B. Zielewska-Rudnicka, Olsztyn 2009, s. 272.

³⁷ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 68-69.

³⁸ E. Kedourie, *Nationalism*, Oxford-Malden 1993, s. 1.

³⁹ Por. A.D. Smith, *Etniczne źródła...*, s. 274.

⁴⁰ Nie tylko nacjonalizm czerpał z idei chiliazmu, na podobne inspiracje komunizmu i nazizmu wskazuje Bernard Crick w pracy pt. *W obronie polityki*, Warszawa 2004, s. 50.

⁴¹ T. Nairn, *The Break-up of Britain. Crisis and Neo-Nationalism*, London 1977.

⁴² M. Hechter, *International Colonialism. The Celtic Fringe in British National Development*, London 1975.

lokalnymi, wspieranymi przez społeczności z peryferii⁴³. Różnice między centrum a pozostałymi terytoriami wynikające z dostępu do dóbr miały zasadniczy wpływ na kształtowanie postaw separatystycznych. Interesujący przykład stanowi dewolucja szkocka czy północnoirlandzka.

Ernest Gellner został zaliczony do przedstawicieli modernizmu socjokulturowego⁴⁴, gdyż za nadrzędną dla procesu narodotwórczego określał edukację⁴⁵. Jego zdaniem oświecone elity były zdolne wykreować potrzeby samostanowienia narodowego⁴⁶, zakładał, że „[n]acjonalizm stwarza naród, a nie na odwrót”⁴⁷. Edukacja poprzez kształtowanie kultury formuje także naród. Jednak wspominając Gellnerowski model nacjonalizmu, nie sposób pominąć wątku industrializacji jako ostatecznego czynnika mającego również wpływ na omawiane zjawisko. Bez wejścia społeczeństw posiadających wspólną kulturę i wolę bycia razem w epokę industrialną, nacjonalizm (jego zdaniem) nie miałby racji bytu. To właśnie przejście z epoki agrarnej w industrializm konstituowało „epokę nacjonalizmu”. Ponieważ modernizacja jest procesem, który zachodził w sposób nierównomierny w różnych przestrzeniach społecznych, to na ich styku upatrywał on powstawanie nacjonalizmu⁴⁸. Pojęcie nacjonalizmu zamykał w lapidarnym stwierdzeniu: „Nacjonalizm jest przede wszystkim zasadą polityczną, która głosi, że jednostki polityczne powinny pokrywać się z jednostkami narodowymi”⁴⁹.

Czwartą podkategorię stanowi modernizm polityczny, gdzie nacjonalizm jest narzędziem wykorzystywanym w polityce nowoczesnych państw w celu jednoczenia ludności częstokroć przeciw innym politykom, takim jak imperializm i kolonializm. Według Karla Deutscha, który analizował relację między językiem a powstawaniem narodów, to właśnie komunikowanie i jego jakość stanowią narzędzie polityczne służące do kreowania nacjonalizmu⁵⁰. Natomiast zdaniem Johna Breuilly’ego⁵¹ czy Micheala Manna to nowoczesne państwo stanowi wyzwanie dla nacjonalizmu, który odbija się w utrzymywaniu jego suwerenności⁵². Takie podejście głosił jeszcze w połowie lat 80. ubiegłego wieku Anthony Giddens, jednakże jego poglądy ewoluowały

⁴³ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 68.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Na temat wpływu edukacji na kształtowania nacjonalizmu zob. J. Szacki, *O narodzie i nacjonalizmie*, „Znak” 1997, nr 3 (502), s. 6-7.

⁴⁶ E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, przekł. T. Hołówka, Warszawa 1991, s. 71.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 72.

⁴⁸ Krytyką podejścia modernistycznego zajęła się Antonina Kłoskowska w eseju *Skąd i po co naród?*, „Znak” 1997, nr 3(502), s. 70.

⁴⁹ E. Gellner, *op. cit.*, s. 9.

⁵⁰ K.W. Deutsch, *Nationalism and Social Communication. An Enquiry into the Foundation of Nationality*, Cambridge 1953; *idem*, *The Growth of Nations. Some Recurrent Patterns of Political and Social Integration*, „World Politics” 1953, vol. 2, s. 168-195.

⁵¹ J. Breuilly, *Nationalism and the State*, Manchester 1993.

⁵² A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 69.

wraz ze zmieniającą się definicją nowoczesności, a obecnie ponowoczesności, gdzie samo ujmowanie suwerenności również ewoluuje⁵³.

Ostatnią z podkategorii jest modernizm konstrukcjonistyczny, do którego zaliczamy m.in. Erica Hobsbawma, który w latach 80. XX w. wskazywał, że naród kształtowany jest przez tzw. wynalezione tradycje, stanowiące element konstrukcji społecznej, mając służyć elitom rządzącym w kierowaniu masami⁵⁴. Również wspomniany B. Anderson wskazywał na konstrukcyjny charakter narodu, gdzie istotą jest wyobrażona wspólnota polityczna⁵⁵. To ona stanowi odpowiedź na pustkę powstałą po upadku monarchii w czasie, gdy do władzy dochodzi tzw. kapitalistyczne drukarstwo⁵⁶. Władza zaczęła wykorzystywać narzędzie, jakim było drukarstwo, w celu propagowania ideologii narodowej oraz konkretnych faktów i mitów w ramach wspólnoty wyobrażonej⁵⁷.

Wszystkie z przedstawionych pięciu koncepcji modernizmu odwoływały się do narodu i nacjonalizmu jako konstruktów nowoczesności, endemicznych cech dwóch ostatnich stuleci. Dodatkowo w rozważaniach nad pochodzeniem narodów i ich charakterem wykorzystano socjologiczną metodologię strukturalną, co również stanowiło istotny wkład modernistów. Jednakże ci nie dość, że zwracali uwagę na różnorakie aspekty wpływu następstw postępu na funkcjonowanie narodów oraz nacjonalizmu, to pojawiały się także teorie, które wychodziły z odmiennych założeń. Przykład obrazujący taką sytuację stanowi wnioskowanie Kedourie'ego, które wychodzi z założenia, iż nacjonalizm był logicznie i socjologicznie przypadkowym zjawiskiem. Gellner natomiast odrzucał przypadkowość socjologiczną, wskazując na znaczącą rolę postępu cywilizacyjnego, którego początek datował na koniec XVIII w.⁵⁸

Omawiając paradygmaty zajmujące się badaniem narodów i nacjonalizmów, warto zwrócić uwagę na wspomnianego już wyżej Johna Breuilly'ego, który stoi na stanowisku, że nacjonalizm jest przede wszystkim narzędziem politycznym nastawionym na racjonalny cel, jakim jest zdobycie i utrzymanie władzy, wyabstrahowanym od tożsamości, „ojczyści” czy jakiegokolwiek przywiązania do tradycyjnie wytworzonych wartości społecznych. Takie podejście do analizy nacjonalizmu nosi nazwę instrumentalizmu, który łączy wiele cech z modernizmem, gdyż skupia się przede

⁵³ Zob. A. Giddens, *Modernity and Self-Identity. Self and Society in the Late Modern Age*, Cambridge 1991, rozdz. I, III i VI; *idem, Konsekwencje nowoczesności*, przekł. E. Klekot, Kraków 2008, s. 12-15, 32-37; J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 29-30.

⁵⁴ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 69; E. Hobsbawm, *Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji*, [w:] *Tradycja wynaleziona*, red. E. Hobsbawm, T. Ranger, przekł. M. Godyń, F. Godyń, Kraków 2008, s. 9-24.

⁵⁵ B. Anderson, *op. cit.*, s. 20.

⁵⁶ A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 69.

⁵⁷ B. Anderson, *op. cit.*, s. 177-178.

⁵⁸ P. Lawrence, *Nacjonalizm...*, s. 192-193.

wszystkim na analizowaniu postaw elit politycznych wobec nacjonalizmu jako ideologii politycznej, czy też narzędzia służącego operacjonalizacji polityki. Breuilly wprost stosuje termin doktryna jako synonim nacjonalizmu, który jego zdaniem charakteryzuje się następującymi czynnikami:

1. Istnienie narodu jest oczywiste i posiada on konkretne cechy.
2. Cele i wartości narodu stają się najważniejszymi.
3. Naród winien posiadać możliwie największą niepodległość. Warunek ten wiąże się zwykle z uzyskaniem suwerenności politycznej⁵⁹.

Powyższe założenia kształtują tzw. rdzeń doktryny, która stanowi zarzewie ruchu politycznego⁶⁰. Szczególną uwagę poświęcił on ruchom narodowym, które stały w opozycji do władzy oraz były na tyle silne, by stanowić zagrożenie dla jej funkcjonowania. Wyróżnił dwa kryteria, za pomocą których analizował nacjonalizm – wskazując na jego relację wobec państwa oraz typy państw, wobec których występuje nacjonalizm – w wyniku czego wyróżnił sześć typów omawianego zjawiska⁶¹. Dodatkowo Breuilly, wychodząc z założenia, iż badanie uczuć i świadomości narodowej jest niewymierne, przeszedł (za pomocą metod historycznych) do analizy ruchu społecznego, który dąży do zdobycia władzy, odwołując się do własnej koncepcji narodu. W swoich wnioskach pozostawił wątek uczuć narodowych i kształtowania tożsamości niemal niezauważone. I choć badanie uczuć narodowych stawia innego typu wymagania przed badaczem niż analiza źródeł historycznych, to jednak sceptycyzm tego amerykańskiego badacza znajdował swoich oponentów w paradygmacie etnosymbolicznym.

Anthony D. Smith krytycznie wypowiadał się wobec postrzegania nacjonalizmu w paradygmacie modernistycznym i instrumentalistycznym. Twierdził, że w badaniach nastawionych na przemiany modernistyczne i analizowanie motywacji elit brakuje zasadniczej postawy badawczej, takiej jak analiza długoterminowa oparta na subiektywnych warunkach rozwoju i trwania etni oraz narodów. Uwzględnił zarówno punkt widzenia elit oraz warstw niższych, które częstokroć inspirują przemiany narodowościowe, stanowiąc swoisty przetrwalnik zbiorowych wartości. Dyskurs etnosymboliczny, którego apologetą stał się brytyjski historyk – Smith – kładzie nacisk na tożsamość kulturową w długiej perspektywie, co ma chronić dowodzenie przed tzw. „nacjonalizmem retrospektywnym”, polegającym na doszukiwaniu się

⁵⁹ Cyt. za: J. Breuilly, *op. cit.*, s. 2.

⁶⁰ Doktryna polityczna rozumiana jest jako skonkretyzowany wymiar ideologii politycznej odzwierciedlający cechy ideologii w konkretnym miejscu i czasie. Winna zawierać wskazówki dotyczące sprawowanie władzy oraz sposobu jej zdobycia. Por. Doktryna polityczna w: *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. C. Mojsiewicz, wyd. 5, Wrocław 2004, s. 96.

⁶¹ Nacjonalizm może występować w wariacie secesyjnym, reformatorskim bądź zjednoczeniowym. Natomiast państwo jako oponent ruchu nacjonalistycznego może mieć charakter narodowy lub nie-narodowy, za: K. Jaskułowski, *Nacjonalizm bez narodów...*, s. 276.

działań nacjonalistycznych we wczesnych formach tożsamości zbiorowej, kiedy to owa zbiorowość nie przejawiała takich tendencji. Jego zdaniem, podejście to pozwala wskazać specyfikę wczesnej tożsamości zbiorowej, przy uwzględnieniu braku jej ciągłości. Etnosymbolizm to nie tylko badanie socjologiczne, rozumiane jako docieranie poprzez wywiad do subiektywnych historii i odczuć dotyczących zbiorowej historii oraz sympatii dla własnej zbiorowości, ale także analiza znaczeń konstruujących daną tożsamość, zwaną symboliczną, czyli ujmowaną poprzez mity, symbole, totemy, wspomnienia itp. Etnosymbolizm stara się metodami socjologicznymi i historycznymi odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób tożsamość kulturowa etni czy narodu odradza się i trwa? Smith twierdzi, że wyjaśnienie trwałości nacjonalizmu odnajduje znaczenia poza ekonomią i polityką, wchodząc w symboliczny wymiar multisubiektywnych narracji⁶².

Wśród przedstawicieli humanistyki wartym wspomnienia jest wreszcie Michael Billig. Jako jeden z przedstawicieli badań nad nacjonalizmem w kulturze przełomu XX i XXI w., czy też popkulturze, Billig odwołuje się do tzw. banalnego nacjonalizmu, który stanowi trzecią drogę interpretacji wobec gorącego⁶³, walczącego nacjonalizmu oraz nacjonalizmu liberalnego⁶⁴. Wskazywał on w pracy *Banalny nacjonalizm*: „Nacjonalizm jest ideologią, za sprawą której świat narodów zaczął wydawać się światem naturalnym – jak gdyby świat bez narodów był niemożliwy”⁶⁵.

Choć owa sentencja wydaje się trywialna w obliczu wielu przywołanych rozważań, jednakże wskazuje na potrzebę przyjrzenia się nacjonalizmowi pod kątem jego trwałości, gdyż nacjonalizm reprodukuje się dzięki wykorzystaniu dwóch procesów zapominania i zapamiętywania. Pewne fakty bądź mity są podkreślane w kulturze popularnej, inne natomiast są z niej wypierane. Billig (za Ernestem Renanem) przywołuje przykład wyrządzenia przemocy przez dany naród innej społeczności, który jest zwykle pomijany przez ten pierwszy. W ten sposób przywraca się w historii wydarzenia doniosłe, a strąca się w niepamięć wydarzenia kojarzące się źle. Owe przenikanie zapominania i przypominania jest również koncepcją, do której nawiązywał Pierre Bourdieu, określając tę mianem habitusa, gdzie historia nabiera kształtu, swoistego ucieleśnienia rutynowych czynności, zakodowanych jako część własnej historiografii. Tymczasem dana historia zawsze wyziera z biegu wydarzeń, przekraczając historię jednego narodu, będącego jakby „drugą naturą”⁶⁶. Billig odwołuje się w swoich rozważaniach przede wszystkim do nowoczesnego społeczeństwa, które funkcjonuje w ukształtowanym przez gorący nacjonalizm państwie.

⁶² A.D. Smith, *Nacjonalizm...*, s. 82.

⁶³ A. Giddens, *The Nation-State and Violence*, Cambridge 1985, s. 215.

⁶⁴ Więcej na temat liberalnego nacjonalizmu w dalszej części pracy.

⁶⁵ M. Billig, *Banalny nacjonalizm*, Warszawa 2008, s. 82-83.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 91; P. Bourdieu, *Rozum praktyczny. O teorii działania*, przekł. J. Stryczyk, Kraków 2009.

Owe lapidarne wprowadzenie do teorii nacjonalizmu jest narażone na pewien poziom wybiórczości, gdyż wiele osób mogłoby zadać pytania: „jak można pominąć Louisa Snydera, Liah Greenfeld czy wreszcie Willa Kymlicka, których monografie wciąż stanowią kamienie milowe w ujmowaniu teoretycznym zagadnień nacjonalizmu i narodu? Każda z przywołanych osób ukazała interesujące ujęcie nacjonalizmu. Lista naturalnie mogłaby być rozbudowywana w sposób wykładniczy o kolejne nazwiska. Jednak zadaniem tekstu było przedstawienie najważniejszych paradygmatów funkcjonujących w naukach społecznych z kręgu anglosaskiego po II wojnie światowej. Wiele debat na temat opisu i operacjonalizacji wiedzy dotyczącej tytułowego zagadnienia już się odbyło. Smithowskie ujęcia zjawiska nacjonalizmu w długiej perspektywie zostało rozbudowane przez Billigowy banał, trywializm w codziennym zachowaniu statystycznego obywatela, konsumenta kultury popularnej – pop-nacjonalisty [sic!].

Dysponujemy rozbudowanymi typologiami, znaczeniami, a nawet metonimiami, które ukazują wieloznaczność każdego z dwóch pojęć. Paradoksalnie jednak wspomniane nie prowadzą do stworzenia swoistej narodowościowej metanarracji naukowej, gdyż tam, gdzie ludzie walczą o rząd dusz, nie ma miejsca na racjonalne i gruntowne eksplantacje. W obliczu nadmiernej ideologizacji rozwiązaniem jest heterogeniczność, tak odmienna od internacjonalistycznego ducha materializmu historycznego, określającego nacjonalizm jednoznacznie jako zjawisko niepożądane i niebezpieczne. Ten homogeniczny dyskurs, który zdominował nauki społeczne w ośrodkach akademickich na wschód od Bonn, dziś pozostaje echem przeszłości. Prace aspirujące do ujmowania nacjonalizmu w sposób wielowymiarowy oraz wielojakościowy zaczęły pojawiać się również wśród badaczy środkowoeuropejskich.

**From primoroliality to pop nationalism
Anglo-Saxon theoretical background of nationalism
and the nation**

Abstract

The main task of this paper is to present the most important paradigms operating in the social sciences in the Anglo-Saxons cultural circle after World War II. The paradigms overview starts from Primordialism discourse through Perennialism, Modernism toward Ethno-symbolism and Banal Nationalism melted into Pop cultural social behaviors. A series of debates on the description and operationalization of knowledge on titled issue has already been taken. What is more, chapter shows the concept of divers approach toward nationalism theory which still seems to be a novelty at the Central and Eastern European discourse.